# Głos Św. Mikołaja

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 2(88) * luty 2024 *


# Różne odcienie miłości

Miłość ma różne oblicza. Może być miłość do dzieci, miłość dwojga osób lub też miłość do Boga... Niezaprzeczalnie każdy człowiek potrzebuje kochać i być kochanym. Najpiękniejsze słowa, które powinien usłyszeć każdy w swoim życiu to: Kocham Cię taką/takiego jaka/jaki jesteś. (...) Nie wszyscy mają w życiu możliwość doświadczyć prawdziwej miłości ze strony drugiego człowieka. Warto pamiętać, że Bóg kocha nas, jest z nami i chce dla nas jak najlepiej. Gdy zdarzają się w życiu trudne sytuacje, w których nie możemy liczyć na wsparcie ze strony bliskich nam osób; pamiętajmy, że miłość Boga jest niezmienna i wieczna. „Umiłowałem cię miłością odwieczną. Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta która kocha syna swego łona, a nawet, gdyby zapomniała, to Ja o tobie nie zapomnę" – powiedział Bóg do proroka Jeremiasza, ale te słowa dotyczą każdego człowieka.

Warto w tym czasie zgłębić postać świętego Walentego, który uznawany jest za patrona zakochanych jak i chorych psychicznie. Niewiele wiadomo dokładnie o jego życiorysie. Na pewno był on biskupem Terni w Umbrii. Żył na przełomie II i III wieku. Walenty był świadkiem prześladowań organizowanych przez cesarza Klaudiusza II Gota. Asystował męczennikom w czasie ich egzekucji. Niedługo został pojmany i doprowadzony do prefekta Rzymu, który wymuszał na nim odstępstwo od Chrystusa. Walenty był chłostany kijami, jednak nie wyparł się swojej wiary. Kiedy tortury nie sprawiły wykrzyknięcia się *(cd. na str. 3)*

# ORSZAK TRZECH KRÓLI

W Święto Objawienia Pańskiego w Święto Trzech Króli 6 stycznia 2024 r. świebodziczanie mogli uczestniczyć w rodzinnym, radosnym i barwnym orszaku. Wydarzenie zostało zorganizowane przez trzy Parafie: pw. Św. Mikołaja, Św. Apostołów Piotra i Pawła, Św. Brata Alberta Chmielowskiego. Dzięki za angażowaniu Katechetów, nauczycieli, dyrekcji Szkół Podstawowych nr 1, 2, 3, 4 i Szkoły Podstawowej Integracyjnej na Cierniach, Młodzieży ze świetlicy środowiskowej i Rady Parafialnej z parafii pw. św. Mikołaja. w Świebodzicach.

*(cd. na str. 2)*

# ORSZAK TRZECH KRÓLI

(cd. ze str. 1) W hali OSIR odbyły się piękne i wzruszające występy dzieci ze świebodzickich szkół podstawowych. Uczniowie ze Szkół nr 1, 3 i 4 przedstawili jasełka, natomiast Szkoły nr 2 i Integracyjna

wprawiły radosny nastrój kolędami i pastorałkami. Zespół Kor-Kordium oraz Zespół Świebodziczanie pod przewodnictwem Aleksandra Jermakowa zaśpiewali najpiękniejsze piosenki świąteczne. Wszyscy zostali ugoszczeni gorącą grochówką przygotowana przez Pana Dariusza Błaszczyka. Słodycze dla dzieci przekazała Firma Śnieżka.

# Różne odcienie miłości

(cd. ze str. 1) Chrystusa, cesarz kazał go ściąć, co miało miejsce 14 lutego 269 roku.

Legendy wskazują także, że święty Walenty był z wykształcenia lekarzem. W czasie jego życia cesarz wydał zakaz wedle którego młodzi mężczyźni w wieku od 18 do 37 lat nie mogą wchodzić w związki małżeńskie. Uważał on, że najlepsi żołnierze to tacy, którzy nie mają rodziny. Za sprawą biskupa Walentego zakaz został złamany – błogosławił śluby młodych legionistów, za co w późniejszym czasie został wtrącony do więzienia. Inna legenda mówi, że Walenty zakochał się w niewidomej córce strażnika, która dzięki jego miłości odzyskała wzrok. Podobno w przeddzień egzekucji napisał list do swojej ukochanej, który podpisał: „Od Twojego Walentego”. Nie można jednak być pewnym co do prawdziwości tych legend, które nie są potwierdzone.

Miłość ma wiele dobrych jak i złych stron. Nie każdemu dane jest ją przeżyć. Jednak pomimo wszystko możemy liczyć na bezgraniczną miłość Jezusa Chrystusa, który oddał życie za nasze grzechy.

W sobotę 7.01. odbyło się spotkanie opłatkowe wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym, działającej przy naszej parafii. Rozpoczęliśmy Słowem Bożym, była modlitwa uwielbienia, życzenia, dzielenie się opłatkiem, pyszne potrawy i bardzo radosne, wspólne kolędowanie. Każdy z nas wylosował też Słowo Boże, które ma nas prowadzić w tym roku i patrona, który będzie się każdym z nas szczególnie opiekował.

Bogu niech będą dzięki za dar Wspólnoty!

Od 12-15 stycznia, duża część Wspólnoty „Dzieci Żyjącego Boga”, wzięła udział w diecezjalnych rekolekcjach „Stop – serce twoje otwiera Pan”, które odbyły się w internacie ZSCKR w Mokrzeszowie. Był to bardzo dobry czas zatrzymania się nad Słowem Bożym i słuchania głosu Boga w naszych sercach.

# Misja w Sudanie Południowym

12 października 2020 r. cztery siostry z czterech stron Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, przybyły do Juby w Sudanie Południowym, aby rozpocząć nowe partnerstwo misyjne z braćmi franciszkanami w parafii Świętej Trójcy w Jubie i z misjonarzami Kombonianami w Old Fangak. Przekazują kilka refleksji ze swojego doświadczenia misyjnego.

* * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * * *

**Siostra Ruth Karina Ubillús Agurto (Oceania)**

To nie przypadek, że jestem w Sudanie Południowym. Bóg mnie tu poprowadził. Doświadczam życia w Jubie jako ruchu okrężnego polegającego na codziennym uczeniu się, przystosowywaniu, kochaniu i przyjmowaniu. Potrzeba czasu, aby nauczyć się żyć w nowej kulturze. To, co jest najbardziej potrzebne, to SŁUCHANIE, słuchanie, aby poznać życie ludzi, aby razem odkryć, jak najlepiej kochać siebie nawzajem. Nauczyłam się, że to, co nazywam „dobrymi inicjatywami”, to po prostu zasiane nasiona. Jeśli mają one przynieść owoce, to w Bożym czasie, bo Boży rytm jest motywujący, a nie narzucający. Misja jest widoczna w małych gestach: uśmiechu, uścisku dłoni, pozdrowieniu, kochającym przytuleniu dzieci.

Te krótkie ludzkie spotkania budują zaufanie, pomagają mi być wrażliwą. To niesamowite, jak małymi gestami miłości i bliskości można przywrócić godność ludziom. Później otwierają się drzwi do wspólnego bycia i pracy.

Patrząc na prawie dwa lata w Jubie, jestem zdumiona i wdzięczna za to, jak Bóg działa w moim życiu i w życiu ludzi. Ważne jest tutaj BYCIE i to jest moje pragnienie – być prawdziwą, kochającą obecnością.

Boga, który kocha niezmiernie.

**Siostra M. Dominica Michalke (Bawaria)**

Jestem osobą, która lubi wiedzieć z wyprzedzeniem, co nadchodzi, dobrze planować i organizować sprawy. Nauczyłam się jednak, że tutaj rzeczywistość jest inna. Masz plany – i nie udaje się ich zrealizować. Zawierasz z kimś umowę – ale nie jest ona traktowana tak poważnie, jak ją rozumiałaś. Próbujesz coś zorganizować – ale wszystko trwa o wiele dłużej i zawiera wiele wyzwań. Chcesz coś zrobić – ale rzeczy są niedostępne. Często rzeczywistość braku infrastruktury przyczynia się do wielu niewiadomych.

**Siostra Rose Ngacha (Afryka)**

Od półtora roku w Sudanie Południowym prowadzę naukę religii chrześcijańskiej i języka Kiswahili w ramach misyjnego ruchu młodzieżowego. Pracuję również w sierocińcu, co przynosi zarówno wielką radość, jak i wyzwania.

Jednak nasze wezwanie z „Jesteście Posłane” jest jeszcze głębsze: „Międzynarodowy charakter naszego Zgromadzenia pobudza nas, byśmy dawały świadectwo jedności w podzielonym świecie, byśmy odkrywały nieznane dotąd sposoby dzielenia się tym, co posiadamy, szczególnie z ubogimi i z ludźmi marginesu społecznego, i byśmy szukały nowych możliwości służby w całym Kościele” (JP K 26). Jako wspólnota międzykulturowa staramy się być jednego umysłu i jednego serca, obdarzając się głębokim zrozumieniem i szacunkiem w odniesieniu do naszych zróżnicowanych kultur i światopoglądów. Nie jest to łatwe zadanie. Staje się to możliwe tylko dzięki modlitwie i dialogowi… Owoce naszych wysiłków, aby żyć jako wspólnota międzykulturowa, wzbogaciły również naszą posługę. My z kolei jesteśmy codziennie ubogacane przez tych, których spotykamy. Kiedy każdego dnia wchodzę do sierocińca i słyszę powitalne okrzyki dzieci, które biegną do bramy, aby mnie przywitać i uściskać, przepełnia mnie wdzięczność. Są one prawdziwym błogosławieństwem i zastanawiam się, jak ich matki mogą żyć bez nich. Przypominają mi o wezwaniu do stawania przed Bogiem z prostotą dzieci, do otwarcia się i bycia przyjętą przez naszego Stwórcę.

**Siostra M. Teresa Lipka (Polska)**

Otwarcie … dawanie/ofiarowanie siebie … by spełnić Boże pragnienie - to jest dla mnie kluczowe.

Cisza … modlitwa … refleksja… pomiędzy codzienną służbą i wyzwaniami…

Bóg prowadzi mnie przez swoje Słowo dzień po dniu. Jest ono dla mnie światłem.

Jest pocieszeniem. … Bóg przychodzi w Eucharystii…

W Old Fangak w kościele pełnym ludzi śpiewających, tańczących.

Bóg przychodzi w dzieciach, które wołają: Teresa, Teresa…

młodych uczniach w szkole,

we wsi… w ludziach witających się po porannej Mszy świętej…

Bóg działa we mnie… przemieniając mnie… prowadząc mnie do pełni życia.

Ofiaruję się Trójjedynemu Bogu, ludowi Bożemu…

Bóg przyprowadził mnie i prowadzi tutaj… w Sudanie Południowym…

Bóg jest tutaj… Bóg prowadzi tu ludzi… Bóg ich otwiera…

Bóg przemienia ich… i mnie.

# SKRZYDLATA FERAJNA

18 stycznia 2024 r. nasz Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci w Świebodzicach prowadzony przez Siostry Szkolne de Notre Dame odwiedzili niezwykli GOŚCIE. Wizytę złożyła nam SKRZYDLATA FERAJNA. Pan Jakub założyciel tej Skrzydlatej Ferajny przyjechał do nas z Kamiennej Góry wraz ze swoimi trzema sowami: Puchaczem, Płomykówką i Włochatką.

W ciekawy a zarazem prosty sposób przybliżył nam wiedzę o tych pięknych, niezwykłych drapieżnych ptakach. Chłopcy z ogromnym zainteresowaniem i zdumieniem słuchali opowieści Pana Jakuba na temat budowy sów, ich życia oraz licznych cech różniących poszczególne gatunki np.: o aktywności sowy mówi nam jej kolor oczu. Sowy o żółtym kolorze oczu polują w dzień, o czarnym kolorze oczu polują nocą, natomiast sowy z pomarańczowymi oczami polują o wschodzie i zachodzie słońca. Oczy sów są nieruchome. Potrafią one obrócić głowę o 270 stopni, a jest to możliwe dzięki 14 kręgom szyjnym. Ogromną atrakcją była też możliwość przyjrzenia się tym niezwykłym stworzeniom z bliska, a nawet dotknięcia/pogłaskania ich i trzymania na swych rękach lub ramionach.

# Fact-checking

W ubiegłym roku napisałem krótki felieton o „fake news-ach”. Warto przypomnieć co to za pojęcie? Fake newsy – wpisy, wiadomości, kanały informacyjne, w których przekazywane dane okazują się nieprawdziwe lub przeinaczone. Celowo wprowadzają w błąd, szokują i budzą kontrowersje. Granica między zwyczajną pomyłką pisarską czy przejęzyczeniem, a fake newsem staje się coraz bardziej niejasna.

Czym jest „fact-checking”?

Fact-checking (z ang. „weryfikacja faktów”) – proces, który ma na celu zweryfikowanie informacji, polegający na dokładnym sprawdzaniu faktów w wiarygodnych źródłach, konfrontowania możliwie licznych potwierdzeń w opracowaniach lub dokumentach na piśmie lub w formie materiałów audio-wideo, a także w wypowiedziach autorytetów posiadających wiedzę i powszechnie uznaną wiarygodność w dziedzinie, której dotyczy weryfikowana informacja. Celem fact-checkingu jest promowanie prawdziwości i poprawności informacji. Weryfikacją informacji zajmują się organizacje fact-checkingowe. Najczęściej funkcjonują przy redakcjach są to też niezależne organizacje pozarządowe czy coraz częściej podmioty komercyjne.

Głównym celem organizacji fact-checkingowych jest poprawa jakości debaty publicznej. Przede wszystkim skupiają się na weryfikacji wypowiedzi polityków, urzędników lub innych wpływowych osób, które trafiają do przestrzeni publicznej. Co ważne, sprawdzeniu podlegają jedynie te informacje, które można zweryfikować, docierając do danych, statystyk, merytorycznych analiz lub dokumentów źródłowych. Eksperci weryfikujący fakty wykorzystują także różnego rodzaju narzędzia online, które pozwalają im np. badać autentyczność filmów oraz zdjęć.

Fact-checking to odpowiedź na postępującą nierzetelność w przekazywaniu informacji. Jeszcze nie tak dawno do przestrzeni publicznej trafiały materiały dystrybuowane głównie przez tradycyjne media: prasę, radio czy telewizję. Dziennikarze, redaktorzy i wydawcy odpowiadali, aby do odbiorców docierały wyłącznie sprawdzone, prawdziwe informacje.

Zmieniające się czasy, rozwój nowych technologii, których efektem jest rewolucja cyfrowa, spowodowały rozwój Internetu i błyskawiczną ekspansję mediów społecznościowych. Zmienił się układ sił i media tradycyjne straciły na znaczeniu. Dzisiaj każdy może być dziennikarzem obywatelskim, blogerem czy influencerem korzystającym z social media. Niestety większości z tych osób zależy wyłącznie na pieniądzach. Będą „płodzili” cokolwiek, aby przyciągnąć uwagę odbiorców. Rola odbiorców też się zmieniła. Udostępniając lub komentując wybrane treści, zwiększają ich zasięgi. A to w wymierny sposób przekłada się na zarobki generowane przez reklamy. W efekcie priorytetem często staje się dostarczanie treści „klikalnych”, a więc takich, które pozwolą osiągnąć jak największy profit. I nie jest ważne, czy coś jest rzetelne. Ważne aby przyciągało uwagę. Podobna sytuacja ma miejsce w mediach komercyjnych, które „żyją” z reklam. Im więcej czytelników, słuchaczy czy widzów, tym więcej firm chce się reklamować. Żeby treści były atrakcyjne muszą być sensacyjne i coraz częściej dostarcza się półprawdy i przekłamania.

Internet wiedzie prym w szerzeniu kampanii dezinformacyjnych. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele, m.in.:

– brak kompetencji użytkowników z zakresu edukacji medialnej;

– uczynienie z social media głównego źródła informacji – już co czwarty internauta wierzy informacjom, które znalazł w mediach społecznościowych;

– algorytmy powodujące, że internauci mogą funkcjonować w tzw. bańkach informacyjnych.

Szerzeniem dezinformacji zajmują się wyspecjalizowane komórki wrogich nam krajów. Tworzą konta w social mediach, strony internetowe, których celem się publikacja kłamstw w celu skłócania naszych rodaków czy obywateli innych krajów. Powszechną ich praktyką jest wpływanie na wybory w wybranych krajach na całym globie.

Weryfikowanie informacji to bardzo trudne zadanie. Politycy jeżdżą po sobie ile wlezie. Wciskają swoim potencjalnym wyborcom informacje, które ich zdaniem zapewnią kolejne procenty w rankingach. Więc produkcja wywiadów, podcastów i innych treści nie ma końca. Antyszczepionkowcy wysłuchają z uwielbieniem każdego pana lub panią w białym fartuchu, który nazwie siebie profesorem lub podobnym ważnym tytułem i będzie godzinami przestrzegał przed szczepionkami. Ludzie, którzy nienawidzą kościoła katolickiego z lubością udostępniają niezweryfikowane informację o kolejnych księżach pedofilach, o kosmicznych majątkach hierarchów kościelnych i ich kochankach lub ukrywanych dzieciach. Najrzetelniejsze weryfikowanie różnych informacji i tak w znakomitej większości przypadków jest skazane na klęskę ponieważ nasze mózgi odbierają opinie, z którymi się zgadzamy, jako fakty. Fact-checkerzy muszą przygotowy-

wać swoje analizy bardzo rzetelnie. Jednak muszą liczyć się z ryzykiem, że odbiorcy – zapatrzeni w swoje poglądy – nie dadzą wiary ich ustaleniom.

Warto dodać, że jest to praca o bardzo delikatnym charakterze, ponieważ weryfikowane są wypowiedzi najważniejszych polityków w kraju, a poruszane tematy same w sobie są kontrowersyjne. Dziennikarze i badacze bardzo często otrzymują pogróżki, gdy np. ich analizy okazują się krytyczne dla jednej ze stron gorącego politycznego sporu. Dlatego ich praca nie powinna budzić żadnych wątpliwości.

We wrześniu 2015 roku, z inicjatywy Poynter Institute, powstała Międzynarodowa Sieć Organizacji Fact-Checkingowych (International Fact-Checking Network, IFCN). Warto podkreślić, że walka z dezinformacją coraz częściej opiera się na kooperacji wielu podmiotów oraz redakcji.

Fact-checking rozwija się również w Polsce. Obecnie w naszym kraju funkcjonuje co najmniej pięć organizacji zajmujących się sprawdzaniem faktów, jednak tylko jedna Stowarzyszenie Demagog posiada certyfikat IFCN.

Jak działa taka weryfikacja zajrzyjcie na stronę www.demagog.pl Obejrzyjcie również portal Facebookowy tej organizacji.

DOBRA RADA: Zanim udostępnisz lub polubisz jakąś treść albo wśród bliskich czy innych osób będziesz ją powtarzał, zastanów się czy warto.

Przecież możesz wykorzystać to co ma każdy z nas – myślenie. Ważne, żeby było wolne od uprzedzeń.

*Ryszard Stochła*

*Źródło: pl.wikipedia.org, cyberpolicy.nask.pl*

## *Piątek, 2 lutego, Ofiarowanie Pańskie*

Każdy pierworodny syn był uważany w Izraelu za własność Boga. Działo się tak na pamiątkę wydarzeń, które miały miejsce podczas nocy paschalnej, nocy wyjścia narodu wybranego z niewoli egipskiej. Wtedy anioł śmierci przeszedł przez cały Egipt, zabijając wszystko, co pierworodne. Chłopcy izraelscy ocaleli, ponieważ odrzwia domów, w których mieszkały ich rodziny, zostały pokropione krwią ofiarnego baranka, tak jak to polecił uczynić Bóg przez Mojżesza. Bóg ich ocalił i stali się Jego własnością.

Dlatego właśnie czterdziestego dnia po narodzinach należało przynieść każde pierworodne niemowlę płci męskiej do świątyni jerozolimskiej, złożyć je w ręce kapłana, a następnie wykupić za symboliczną sumę pięciu syklów świątynnych. Dlatego także Maryja i Józef, zgodnie z nakazem Prawa Mojżeszowego, czterdziestego dnia po narodzinach zanieśli Dziecię do świątyni.

Składano także ofiarę na oczyszczenie matki dziecka w postaci baranka albo, jeśli rodzina była uboga, pary synogarlic lub gołębi. I to także uczynili Maryja z Józefem.

Oboje kochali maleńkiego Jezusa i cieszyli się Nim bardzo. Nie były im obce te wszystkie uczucia, jakie żywią rodzice wobec swoich dzieci. Jednak nie traktowali Go jako swoją własność. Wiedzieli, że Dziecko po-częte z Ducha Świętego należy bardziej do Boga niż do nich. A nawet, że należy do świata bardziej niż do nich, i że muszą być gotowi się Nim dzielić. I rzeczywiście, z wielką hojnością ducha czynili to od samego początku.

Przykład tego widzimy w dzisiejszej Ewangelii. Kiedy przybyli do świątyni i Symeon, nieznany im wcześniej starzec, wyciągnął ręce ku Dziecku, pozwolili mu wziąć Je w ramiona. Usłyszeli wówczas, jak Symeon wysławia Boga z powodu ich Syna, którego nazwał „światłem na oświecenie pogan i chwałę ludu Izraela”. A także to, że jest Ono przeznaczone „na znak, któremu sprzeciwiać się będą”, a duszę Maryi „miecz przeniknie”.

Przyjęli to, być może nawet nie wszystko rozumiejąc, i wychowywali Syna w mądrości” i „łasce u Boga”.

Także po śmierci Józefa Maryja nie przestała ofiarowywać swego Syna Panu i Jego ludowi.

• Nie zatrzymywała Go, gdy odchodził z domu, by prowadzić życie wędrownego nauczyciela i głosić słowo Boże wszystkim, którzy zechcą słuchać.

• Oddała Go Piotrowi, Janowi i pozostałym Apostołom i uczniom, z którymi wędrował po całej Palestynie.

• Oddała Go tłumom, które nieustannie gromadziły się wokół Niego, a o których On powiedział, że są teraz Jego rodziną.

• Pod krzyżem, gdzie miecz cierpienia rzeczywiście przeniknął Jej duszę, Maryja złożyła swą najboleśniejszą ofiarę. Łącząc się z modlitwą Jezusa: „Ojcze, przebacz im”, ofiarowała Go nie tylko Bogu, ale także ludziom, którzy Go ukrzyżowali.

Dziś, w święto Ofiarowania Jezusa, wyobraź sobie, że Maryja i Józef składają Dzieciątko w twoje ramiona. Okaż im wdzięczność za ich hojność oraz hojność Boga!

„Maryjo i Józefie, dziękuję Wam, że dzielicie się ze mną swoim Synem”.

# 6 lutego – Japończyk, który nie zdążył odprawić choćby jednej Mszy św.

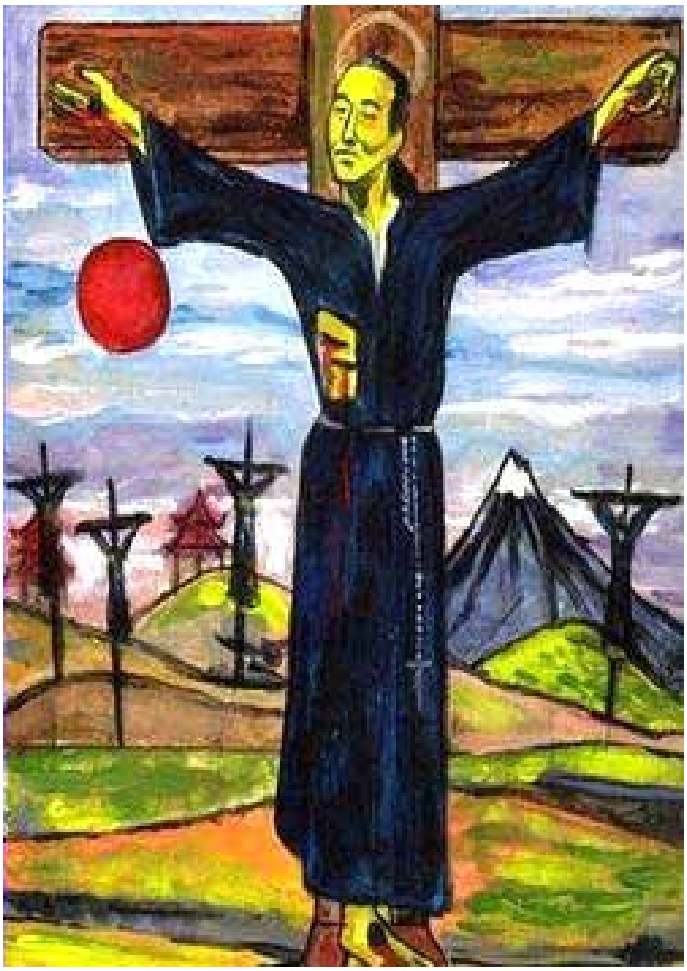

Na początku XVI wieku chrześcijaństwo w Japonii rozwijało się bardzo dynamicznie. Pierwszym misjonarzem w tym kraju był św. Franciszek Ksawery w latach 1549-1551. Niestety, pięknie zapowiadające się dzieło zostało prędko zatrzymane przez fanatyzm władców. Wybuchło nagłe, bardzo krwawe prześladowanie. Na te właśnie czasy przypada bohaterska śmierć św. Pawła Miki i jego 25 Towarzyszy. Wśród tych męczenników było 3 jezuitów, 6 franciszkanów i 17 tercjarzy franciszkańskich. Będąc klerykiem, pomagał misjonarzom jako katechista. Przemierzył niemal całą Japonię, głosząc naukę Chrystusa. Kiedy miał już otrzymać święcenia kapłańskie, w 1597 r. wybuchło prześladowanie. Aresztowano go i poddano torturom, aby wyrzekł się wiary. Po torturach obwożono ich po mieście z wypisanym wyrokiem śmierci. Paweł wykorzystał okazję, by zebranym tłumom głosić Chrystusa. Więźniów umieszczono w więzieniu w pobliżu miasta Nagasaki. Dołączono do nich jeszcze dwóch chrześcijan, których aresztowano za to, że usiłowali nieść pomoc więźniom. Na naleganie pro-

## *Niedziela, 4 lutego*

Jak mówi przypis do Biblii Tysiąclecia, zwrot „braknie nici” w powyższym zdaniu jest też czasami tłumaczony jako „braknie nadziei”. Biedny Hiob! Stracił już swój majątek, rodzinę i zdrowie, a do tego jeszcze nadzieję. Nie pozostało mu nic innego, jak czekać aż śmierć zakończy jego cierpienia. Był przekonany, że już „szczęścia nie zazna”.

Wszyscy potrzebujemy nadziei, ale nie jest to cnota, którą możemy z siebie wykrzesać o własnych siłach. Nasza nadzieja musi być zakotwiczona w Bogu i tego właśnie zabrakło Hiobowi. Podobnie i nam, jeśli nie widzimy na horyzoncie czegoś, co może poprawić naszą sytuację, trudno jest zmobilizować się do jakiegokolwiek działania.

Być może tak właśnie czuli się ludzie w czasach Jezusa. Żyli pod surową władzą rzymskich okupantów i nie wiedzieli, kiedy Bóg zechce przyjść im z pomocą.

A potem na scenę wydarzeń wkroczył Jezus. W dzisiejszej Ewangelii czytamy, jak uzdrawia teściową Piotra, a następnie przez cały wieczór uzdrawia chorych i wyrzuca złe duchy. Jak wielką nadzieję musiało to wzbudzić nie tylko w uzdrowionych osobach, lecz również we wszystkich świadkach tak potężnego objawienia mocy Bożej! A jeśli ten Jezus rzeczywiście jest Mesjaszem, którego oczekiwano?!

Następnego ranka Jezus oznajmia uczniom, że wyrusza do innych wiosek galilejskich, aby tam nauczać i uzdrawiać. „Po to wyszedłem” – stwierdza.

Po to wyszedłem. Jezus przyszedł dać nam nadzieję. Przyszedł uzdrowić nas z grzechów i wyzwolić z mocy śmierci. Przyszedł dać nam nowe życie – życie, które zaczyna się teraz, ale będzie trwało wiecznie.

Być może jesteś w trudnej sytuacji życiowej i jesteś bliski utraty nadziei. Może na myśl o przyszłości ogarnia cię zniechęcenie albo niepokój. Pamiętaj jednak o słowach Jezusa – On przyszedł w konkretnym celu i ten cel już teraz realizuje się w świecie i w twoim życiu. On jest tym horyzontem, w którym możesz utkwić wzrok, gdy tracisz nadzieję.

Obyśmy nigdy nie przestawali się w Niego wpatrywać!

„Jezu, Ty jesteś moją nadzieją, teraz i na wieki”.

wincjała władze zgodziły się dopuścić do skazanych kapłana z sakramentami. Poza miastem ustawiono 26 krzyży, na których zawieszono aresztowanych katolików. Paweł Miki jeszcze z krzyża głosił zebranym poganom Chrystusa, dając wyraz swojej radości z tego, że ginie tak zaszczytną dla siebie śmiercią. Zachęcał do wytrwania także swoich Towarzyszy. Męczennicy przeszyci lancami żołnierzy dopełnili swej ofiary 5 lutego 1597 r. Są to pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu.

## Święty Walenty, biskup i męczennik

Zajął się popieraniem zakochanych jeszcze za swego życia, kiedy wystąpił przeciwko edyktowi cesarza, zakazującemu zawierania małżeństw. Cesarz Klaudiusz II z rozczarowaniem zauważył, że żonaci mężczyźni chętniej zostają w domach, zamiast dzielnie walczyć za Rzym. Św. Walenty zignorował ów zakaz i w tajemnicy udzielał ślubów młodym, zakochanym parom. Niestety, sekret się wydał, a Święty został pojmany, wtrącony do więzienia,

a następnie stracony. Był jeszcze drugi powód męczeństwa. Jako człowiek świątobliwy został obdarzony przez Boga niezwykłą mocą uzdrawiania. Wieść o tym dotarła do rzymskiego filozofa Kratona, którego syn był ciężko chory na padaczkę i czekało go życie pełne cierpienia. Św. Walenty zgodził się pomóc rodzinie Kratona pod warunkiem, że ten się nawróci. I rzeczywiście, przekonany cudem dokonanym przez Świętego, filozof ochrzcił się, a wraz z nim jego bliscy i uczniowie. Niechętnie jednak przyjął to senat rzymski – uznano św. Walentego za osobę niebezpieczną dla państwa, aresztowano go i skazano na śmierć. Kult Świętego rozwijał się dość szybko. W miejscu, w którym Męczennik został pochowany, już w IV wieku papież Juliusz I kazał wznieść bazylikę. Ponieważ

## *Niedziela, 11 lutego*

Uczniowie Jezusa pewnie odruchowo cofnęli się na widok tego człowieka. Wszyscy przecież drżeli przed straszną chorobą, na którą cierpiał. Oczywiście, oznaki trądu na ciele czyniły człowieka nieczystym rytualnie. Ale była to również choroba śmiertelna i zaraźliwa. Dlatego właśnie Księga Kapłańska zawierała szereg przepisów, które miały na celu izolację cierpiących na trąd od reszty społeczeństwa. Nikt nie chciał ryzykować zarażenia się tą chorobą!

Dlaczego więc Jezus wyciągnął rękę i dotknął tego człowieka? Dlaczego nie cofnął się i nie odwrócił od niego? Ponieważ nie bał się ani choroby, ani zaciągnięcia nieczystości. Żadna niemoc nie mogła wyrządzić Mu szkody ani uczynić nieczystym. Wręcz przeciwnie – Jezus przyszedł uzdrawiać i odnawiać na duchu wszystkich ludzi. Nie zatrzymywał się na chorobie, ale widział umiłowane dziecko Boże, które potrzebowało oczyszczenia. Uzdrowił je więc i przywrócił społeczeństwu.

Jezus nie boi się dotknąć także i nas. Chociaż nie jesteśmy zarażeni trądem, istnieje coś, co może odciąć nas od Boga i oddzielić od innych ludzi – grzech. Ale na krzyżu Jezus wziął na siebie grzechy nasze i całego świata. Przez swoje zmartwychwstanie zniszczył moc grzechu i śmierci. Żaden grzech nie ma władzy nad Jezusem i dlatego nie musi On się go lękać. Ilekroć więc przychodzimy do Jezusa ze skruchą, pragnąc uzdrowienia i odnowy. On mówi do nas to samo, co do tamtego trędowatego: „Chcę, bądź oczyszczony!”.

Przyjdź więc do Jezusa ze swoim grzechem. Przynieś Mu swoje cierpienie, które oddziela cię od innych. On nie odsunie się od ciebie. On jest Czystym, który usuwa całą twoją nieczystość. Jest Świętym, który bierze na siebie twój grzech i pozbawia go mocy nad tobą. Nie bój się zbliżyć do Jezusa, jak tamten trędowaty. On odnowi cię i obdarzy uzdrowieniem!

„Jezu, przychodzę do Ciebie w mojej słabości. Oczyść mnie i odnów na duchu”.

padaczka, a także wszelkiego rodzaju choroby nerwowe, były wówczas w Europie bardzo częste, Święty znalazł licznych czcicieli na całym kontynencie. Do Polski jego sława dotarła dopiero w XV wieku. Ma tu św. Walenty wiele kościołów poświęconych jego imieniu, wiele ołtarzy i wizerunków. Ciekawe, że do niedawna żadne z tych miejsc nie cieszyło się specjalnym zainteresowaniem zakochanych. Sytuacja zmieniła się od chwili, gdy postać Świętego zaczęto łączyć z tym stanem serca. Św. Walenty jest patronem chorych na padaczkę i choroby nerwowe (bo uzdrowił chorego na padaczkę) oraz patronem zakochanych. Ci, którzy nie pamiętają już co to miłość, lubią złośliwie przyrównywać ją do stanu podobnego chorobie nerwowej. A tak na poważnie to jest patronem zakochanych, bo potajemnie błogosławił pary małżeńskie, co było zakazane. Jego relikwie znajdują się m.in. W Krzeszowie. Jego figura znajduje się w Sanktuarium w Bardzie. Poza tym Jego sanktuarium znajduje się w Bieruniu – archidiecezja katowicka.

## Święty Gabriel od Matki Bożej Bolesnej, zakonnik, 27 lutego

Dbał aż do przesady o swój wygląd zewnętrzny, lubił grę w karty, tańce, imprezy artystyczne, wieczorki towarzyskie, polowania. Po krótkim okresie zbyt swobodnej młodości 22 sierpnia 1856 r. wstąpił do klasztoru pasjonistów, gdzie przyjął imię zakonne Gabriel. Ojciec, który myślał o ożenieniu go z pewną panienką z dobrej rodziny, był stanowczo przeciwny, by jego syn szedł do zakonu – i to jednego z wówczas najsurowszych. Franciszek zdołał jednak przełamać opór ojca. Obrał sobie zakon, którego celem było pogłębianie w sobie i szerzenie wśród otoczenia nabożeństwa do męki Pańskiej i do Matki Bożej Bolesnej.

Te dwa nabożeństwa szczególnie przypadły mu bowiem do serca. One też uświęciły go tak dalece, że po niewielu latach wzniósł się aż na stopień heroiczny doskonałości chrześcijańskiej. Zachował się jego notatnik, w którym zapisywał postanowienia podejmowania coraz to nowych ofiar w duchu pokuty. Był gotów przyjąć wszystkie, choćby największe męki, byle tylko pocieszyć Serce Boże i Jego Matki. Zmarł na gruźlicę 27 lutego 1862 r., mając 24 lata, nie doczekawszy święceń kapłańskich. Jest patronem kleryków i młodych zakonników, a także jest patronem studentów, działaczy Akcji Katolickiej oraz księży.

## *Środa, 14 lutego, Środa Popielcowa*

Szczęśliwego Wielkiego Postu! Wprawdzie nam Wielki Post niekoniecznie wydaje się „szczęśliwym” czasem, ale możemy przypuszczać, że za taki właśnie uważa go Bóg. On go wyczekuje! Dla Niego Wielki Post jest czasem fascynującym i pełnym nadziei, w którym powracają do Niego Jego dzieci. Bóg Ojciec pragnie, aby każdy z nas przybliżył się do Niego i doświadczył Jego miłości. Dlatego wzywa nas przez proroka Joela: „Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem”.

Taki właśnie jest sens wszystkich naszych wielkopostnych praktyk – pokuty, postu, jałmużny i znajdowania dodatkowego czasu na modlitwę. Podejmij ten trud nie tylko z obowiązku czy jako próbę oderwania się od świata, lecz także jako odpowiedź na wezwanie miłującego Boga. Te praktyki pomogą ci powrócić do Niego i na nowo zjednoczyć się z Tym, który umiłował cię od początku. Każda modlitwa, każda ofiara, każdy akt miłosierdzia jest kolejnym krokiem przybliżającym cię do Ojca.

Dobra Nowina polega na tym, że Bóg już wyszedł nam naprzeciw. Stał się nam bliski, kiedy posłał swego Syna, który przyszedł na świat jako człowiek, a także kiedy dał nam Ducha Świętego. Ojciec Niebieski zawsze jest przy nas, ale my z powodu słabości i grzechu czasami tracimy z oczu Jego miłość i odchodzimy. Potrzebujemy nawrócenia, by do Niego powrócić – i nie ma do tego lepszej okazji niż Wielki Post!

Każdy z nas stoi przed wyborem. Możesz skorzystać z okazji, jaką jest Wielki Post, i przybliżyć się do Pana, a możesz wycofać się i zignorować wspaniałomyślne zaproszenie Boga. Nie strać tego, czym miłujący Bóg pragnie cię obdarować.

„Ojcze, w tym Wielkim Poście pragnę powrócić do Ciebie całym sercem”.

# PAPIEŻ O „FIDUCIA SUPPLICANS”: BŁOGOSŁAWIENIE OSÓB, NIE ZWIĄZKÓW

Obecnie przeżywamy zmianę epoki i w takim kontekście angażujecie się w rozumne rozważania nad kwestiami wiary – mówił dziś papież Franciszek do członków Dykasterii Nauki Wiary. W swoim wystąpieniu jeszcze raz podkreślił podstawowy sens dokumentu „Fiducia supplicans”, polegający na wspieraniu ludzi pomimo ich grzeszności na drodze do Pana bez udzielania oficjalnego przyzwolenia na działania niezgodne z Prawem Bożym. Głównie jednak zwracał uwagę na trzy słowa klucze: sakramenty, godność, wiarę.

„Nasze czasy szczególnie pilnie potrzebują proroków nowego życia i świadków miłosierdzia” – wskazywał Ojciec Święty co do pierwszego terminu. „Kochajmy więc i czyńmy kochanymi piękno oraz zbawczą moc sakramentów” – nawoływał. Potem podkreślał konieczność dbania o zachowanie godności każdego człowieka.

Wreszcie zwracał uwagę na potrzebną współcześnie refleksję nad samą wiarą, wobec wielu wyzwań, jakie przed nami stoją. „Tutaj oczekuje się pomocy ze strony dykasterii: «zachowanie wiary» przekłada się dzisiaj na zaangażowanie w refleksję i rozeznanie, tak aby cała wspólnota dążyła do prawdziwego duszpasterskiego i kerygmatycznego nawrócenia misyjnego, które pomoże również na obecnej drodze synodalnej” – mówił Franciszek. Podkreślał z mocą, iż „tym, co dla nas najważniejsze, najpiękniejsze, najbardziej pociągające, a zarazem najbardziej konieczne, jest wiara w Jezusa Chrystusa”. Ją więc odnowimy podczas Jubileuszu Roku 2025, a także ją mamy zawsze głosić każdemu mężczyźnie i kobiecie na Ziemi.

W kontekście takich zadań papież odniósł się jeszcze do dokumentu „Fiducia supplicans”. Zauważył przy tym, że „intencją «błogosławieństw duszpasterskich i spontanicznych» jest konkretne ukazanie bliskości Pana i Kościoła wszystkim tym, którzy znajdując się

w różnych sytuacjach, proszą o pomoc w kontynuowaniu – a czasem rozpoczęciu – drogi wiary”. Następnie postanowił podkreślić dwie rzeczy: „po pierwsze, że te błogosławieństwa, pozostające poza jakimkolwiek kontekstem i formą liturgiczną, nie wymagają doskonałości moralnej, aby je otrzymać; po drugie, że kiedy para spontanicznie zbliża się, aby o nie poprosić, nie błogosławi się związku, ale po prostu osoby, które razem o to poprosiły. Nie związek, ale osoby, oczywiście biorąc pod uwagę kontekst, wrażliwość, miejsca, gdzie się żyje, i najbardziej odpowiednie sposoby, aby to zrobić”.

*gosc.pl*

## *Niedziela, 18 lutego*

Głosić Dobrą Nowinę o królestwie? Czy potrafisz przedstawić sobie nadzieję i oczekiwanie na twarzach ludzi tłoczących się wokół Niego? Co mogli myśleć? Być może naprawdę „czas się wypełnił” i przybliżyło się „królestwo Boże”

Jezus rzeczywiście rozpoczął swoją działalność publiczną w sposób spektakularny. Jednak dziś, w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, Ewangelia przypomina, że ten fascynujący nowy początek nastąpił po wielu mniej ekscytujących dniach. Przed wyjściem do ludzi Jezus przetrwał wyczerpujący, czterdziestodniowy post i serię demonicznych pokus na pustkowiu.

Taka sekwencja wydarzeń nie była zbiegiem okoliczności. To właśnie post przyczynił się do przybliżenia królestwa, zapowiadanego przez Jezusa. Trwając w wierności Ojcu podczas tej przeprawy, Jezus rozpoczął dzieło rozbrajania diabła. Jako pierwszy człowiek, który nie uległ pokusie, odwrócił grzech Adama i otworzył przed nami drogę, którą możemy podążać. Począwszy od pobytu na pustyni, Jezus ukazywał, że królestwo rzeczywiście jest blisko – a panowanie diabła zmierza do nieuchronnego końca.

Podczas swojej wielkopostnej drogi miej wciąż w sercu historię o kuszeniu Jezusa na pustyni. Zwłaszcza wtedy, gdy życie staje się trudne i atakują cię pokusy, przypominaj sobie, że każde doświadczenie pustyni może zaowocować nowym życiem, jeśli będziesz ze wszystkich sił trwać przy Panu. Nawet jeśli upadniesz, pamiętaj, że zawsze

możesz wstać i iść dalej, ponieważ Jezus zatriumfował nad szatanem. Grzech nie ma ostatniego słowa w twoim życiu – maje Jezus, twój Odkupiciel!

„Jezu, w tym Wielkim Poście jestem gotów pójść na pustynię. Ufam, że będziesz ze mną, jak obiecałeś, i wprowadzisz mnie do swego królestwa”.

# ŚW. CYRYL I METODY – PATRONI EUROPY

Na kartach kalendarza przy dacie 14 lutego znaleźć możemy wspomnienie świętych Cyryla i Metodego – Apostołów Słowian, w 1980 r. ogłoszonych przez Jana Pawła II współpatronami Europy. Obaj żyli w IX wieku, pochodzili z Salonik (słow. Sołuń – stąd bracia sołuńscy),stali się pierwszymi misjonarzami narodów słowiańskich.

Na żądanie cesarza Michała III wyruszyli do kraju Chazarów na Krym, aby rozwiązać spory religijne między chrześcijanami, Żydami i Saracenami. Cyryl przygotował się do tej misji bardzo starannie – nauczył się języka hebrajskiego (by dyskutować z Żydami) i syryjskiego (by prowadzić dialog z Arabami, przybyłymi z okolic Syrii). Po udanej misji został wysłany z bratem przez patriarchę św. Ignacego, aby nieść chrześcijaństwo Bułgarom. Pośród nich pracowali pięć lat. Następnie, na prośbę księcia Rościsława udali się z podobną misją na Morawy, gdzie wprowadzili do liturgii język słowiański pisany alfabetem greckim (głagolicę). Z tego powodu Cyryl i Metody byli prześladowani. Uważano bowiem wtedy, że językami liturgicznymi są jedynie hebrajski, grecki i łaciński. Bracia odwołali się do Rzymu i po interwencji papieża, uzyskali od niego pełną aprobatę dla ich trudu w głosze-

*Michałowa poleca*

## ŻEBERKA W COCA COLI

**SKŁADNIKI:** 1 kg żeberek wieprzowych, 2 szklanki coca coli, sól, czarny pieprz, marynata: 4 ząbki czosnku, 4 łyżki oleju, 4 łyżki syropu klonowego, 1 łyżeczka mielonego kminku, 1 łyżeczka kurkumy, 1 łyżeczka słodkiej papryki.

**PRZYGOTOWANIE:** olej wymieszać ze zmiażdżonym czosnkiem, syropem klonowym, kminkiem, kurkumą i papryką. Żeberka umyć, osuszyć, oprószyć sola i pieprzem, umieścić w żaroodpornym naczyniu i posmarować dokładnie marynatą. Przykryć i odstawić na 3-4 godziny w chłodne miejsce. Po tym czasie mięso zalać coca colą. Piec 1-1,5 godz. w piekarniku nagrzanym do temp. 180 stopni, przewracając i polewając wytworzonym sosem. Podawać z pieczywem.

## PIECZEŃ Z KARKÓWKI Z GRUSZKAMI

**SKŁADNIKI:**1,2 kg karkówki, 4 twarde gruszki, 1 cebula, 1 szklanka białego wytrawnego wina, 2 łyżki miodu, 2 łyżki oleju, sok z 1 cytryny, sól, czarny pieprz, tymianek.

**WYKONANIE:** karkówkę umyć, osuszyć, natrzeć solą, pieprzem i tymiankiem, posmarować miodem. Obsmażyć w brytfannie na rozgrzanym oleju, dodać pokrojoną w drobną kosteczkę cebulę i smażyć, aż się zeszkli. Mięso podlać winem, wstawić do piekarnika rozgrzanego do temp. 180 stopni i piec ok.1 godz. podlewając wytworzonym sosem. Temperaturę piekarnika zmniejszyć do 120 st. i piec jeszcze 2 godz. Gruszki umyć, obrać, wydrążyć gniazda nasienne, przekroić na pół i skropić sokiem z cytryny. Dołożyć do karkówki ol. 20 min. przed końcem pieczenia. Pieczeń podawać z żurawiną do mięsa.

## GOLONKA PO WĘGIERSKU

**SKŁADNIKI:** 4 małe golonki, 3 papryki, 25 dkg pieczarek, 2 cebule, 1 ząbek czosnku, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 1 łyżka mąki pszennej, 2 łyżki masła, po 1 łyżeczce rozmarynu i tymianku, sól, czarny pieprz, słodka i ostra papryka.

**WYKONANIE:** golonki oczyścić, umyć, osuszyć, natrzeć przyprawami. Obsmażyć w brytfannie na roztopionym maśle na złoty kolor, podlewając niewielką ilością wody. Dusić ok. 1,5 godz. na małym ogniu, uzupełniając wyparowany płyn. Papryki oczyścić z gniazd nasiennych, umyć, pokroić w paski. Pieczarki umyć, pokroić w talarki. Cebule obrać, pokroić na ósemki. Warzywa wraz ze zmiażdżonym czosnkiem dodać do golonek ok. 30 min. przed końcem duszenia. Sos zaciągnąć koncentratem pomidorowym i mąką rozrobioną niewielką ilością wody. Doprawić solą, pieprzem i papryką. Golonki podawać polane sosem, z pieczywem.

*Smacznego!*

niu Jezusa Chrystusa Słowianom. Później, uczniowie Cyryla stworzyli prostszy alfabet, który nazwali na jego cześć cyrylicą.

Stworzonym przez braci sołuńskich językiem nadal posługuje się w liturgii kilkadziesiąt milionów prawosławnych i kilka milionów grekokatolików.

Bracia Cyryl i Metody w ikonografii przedstawiani są prawie zawsze w szatach biskupich albo jako biskup i mnich, czasem Metody ma w ręku obraz Sądu Ostatecznego, a Cyryl ukazany jest w długim płaszczu filozofa. Ich atrybuty to księgi i zwój pisma z alfabetem słowiańskim. Bracia św. Cyryl i św. Metody są nie tylko patronami Europy, ale również wszystkich narodów słowiańskich i Śląska Opolskiego. Wstawiennictwu świętych wierni powierzają się w czasie burzy. Imię Cyryl pochodzi od greckiego słowa „kyrios” (pan, bóg, władca). U Słowian wschodnich imię to przyjęło postać Kirył. Imię Metody pochodzi od greckiego słowa „methodus” (sposób postępowania).

W czerwcu 1985 r. Jan Paweł II ogłosił encyklikę „Slavorum Apostoli” ukazując w niej ogromne znaczenie świętych Apostołów Słowian dla kultury i ekumenizmu oraz podkreślając ich „katolicki zmysł Kościoła”. Byli oni bowiem wysłani na misje przez patriarchę Konstantynopola, ale działali w ścisłym porozumieniu z Rzymem. „Realizując własny charyzmat Cyryl i Metody wnieśli decydujący wkład w budowę Europy nie

tylko jako wspólnoty wiary chrześcijańskiej, ale także jako organizmu państwowego i kulturowego” – pisał Jan Paweł II.

## *Niedziela, 25 lutego*

Słyszymy dziś relację św. Marka o przemienieniu Jezusa, która odsłania przed nami przebłysk Jego bóstwa. Zapowiedziawszy najpierw uczniom swoją śmierć (Mk 8,31), sześć dni przed nią, Jezus ukazuje się w chwale Piotrowi, Jakubowi i Janowi. Na krótką chwilę oczy trzech Apostołów zostały otwarte tak, że zobaczyli, kim naprawdę jest Jezus. Ujrzeli, że jest On nie tylko dobrym nauczycielem, uzdrowicielem, cudotwórcą i utalentowanym mówcą, lecz także kimś większym niż nawet Mojżesz i Eliasz! Jest Bogiem!

Ile pojęli z tej wizji? Czy pamiętali o niej, czy przylgnęli do niej, gdy Jezus szedł na krzyż? Wtedy przecież nie wiedzieli, jaka próba wiary ich czeka jak ważne jest to, że Jezus jest kimś więcej niż wyjątkowym człowiekiem. Nie rozumieli, co ich Nauczyciel ma na myśli, mówiąc, że umrze i zmartwychwstanie. Ale On wiedział to i rozumiał. Dlatego poleciał im zachować dla siebie to objawienie, „zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych”.

Przemienienie Jezusa było dla uczniów darem, który miał ich podtrzymać w dzień Jego ukrzyżowania. Tego dnia na innej górze zamiast trzech namiotów pojawiły się trzy krzyże. Jezus nie stanął między Mojżeszem i Eliaszem, ale zawisł pomiędzy dwoma złoczyńcami. Tego dnia uczniowie opuścili swego Nauczyciela i Pana, który samotnie stawił czoło ludzkiej podłości, nienawiści i okrucieństwu.

Jednak przemienienie Jezusa nie tylko miało pomóc uczniom przetrwać Jego ukrzyżowanie. Było również zapowiedzią jeszcze większego objawienia Jego boskości – zmartwychwstania!

Chwała Jezusa była równie obecna na Golgocie, jak na szczycie góry Tabor – tylko uczniowie nie byli w stanie jej dostrzec. Potrzebowali – podobnie jak my – spojrzeć na rzeczywistość z perspektywy nieba. Nas także codziennie Jezus zaprasza na górę, aby ukazać nam przebłysk swojej chwały. Oby dana nam była łaska ujrzenia Jezusa, Syna Bożego, który zostanie z nami na zawsze, aż do końca czasów.

Czy więc uczestniczysz dziś we Mszy Świętej w kościele, czy jesteś przykuty do łóżka w swoim domu lub szpitalu, patrz na Jezusa i proś Go, aby otworzył ci oczy. On umocni twoją wiarę i napełni cię nadzieją!

„Jezu, pozwól mi zobaczyć Twoją chwałę”.

# Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

**CZWARTEK 1.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Zdzisław PROĆ (od uczestników pogrzebu)
$9^{00}$ ++ W intencji dusz w czyśćcu cierpiących o miłosierdzie Boże
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.1)
**PIĄTEK 2.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Marianna SZCZERBA (od Anny i Romana MAZUSZEWSKICH)
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.2)
$18^{00}$ Msza św. dziękczynna za dar życia, otrzymane łaski z prośbą o Boże bł. opiekę Matki Bożej dla Zofii z ok. 75 r.ur.
**SOBOTA 3.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.3)
$9^{00}$ Msza św. wynagradzająca
$18^{00}$ Msza św. dziękczynno-błagalna w intencji Oskara z okazji imienin
$18^{00}$ W intencji syna o nawrócenie, skończenie szkoły, ułożenie życia i błogosławieństwo Boże za wstawiennictwem Matki Bożej, św. Józefa, św. Mikołaja, św. Jana Pawła II, patronów chrztu i bierzmowania
**NIEDZIELA 4.02.2024 r.**
$7^{30}$ + Czesław RÓŻYCKI (14 r.śm.) i zm. z rodziny
$9^{00}$ + Antoni KOSIŃSKI (17 r.śm.)
$10^{30}$ Msza św. dziękczynno-błagalna z ok. ur. Marka z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże
$12^{00}$ + Danuta DAJLIDKO (1 r.śm.) + Antoni DAJLIDKO
$12^{00}$ + Czesław (m) KOBIERSKI (18 r.śm.) o łaskę Nieba i o Miłosierdzie Boże
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.4)
**PONIEDZIAŁEK 5.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Zofia PALUCH (od Zofii i Tadeusza MOROŃSKICH)
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.5)
$18^{00}$ + Mirosław ŁUCZAK (od Andrzeja Maciejak z rodzicami)
**WTOREK 6.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.6)
$9^{00}$ + Karol HUBER (1 r.śm.)
$18^{00}$ + Mirosław ŁUCZAK (od Wacława Jasiak z rodziną)
**ŚRODA 7.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.7)
$9^{00}$ + Monika (22 r.śm.) + Kazimierz (10 r.śm.) + Dariusz (9 r.śm.) CIEŚLIŃSCY + z rodziny ZIMNOCH i TWORKOWSKICH
$18^{00}$ + Mirosław ŁUCZAK (od Iwony i Darka BEDNARSKICH
**CZWARTEK 8.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Zofia PALUCH (od Bogumiły PALUCH)
$9^{00}$ + Janina MUDOWSKA
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.8)
**PIĄTEK 9.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Zofia PALUCH (od Bożeny i Stanisława PALUCH)
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.9)
$18^{00}$ + Mirosław ŁUCZAK (od rodziny JASIAKÓW z Milejowa)
**SOBOTA 10.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.10)
$9^{00}$ + Zofia PALUCH (od rodziny BASIŃSKICH)
$18^{00}$ Msza św. dziękczynna w intencji Janiny z ok. 93 r.ur. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże
$18^{00}$ + Józef (m) PENDEL (12 r.śm.) oraz za Marię, Marzenę, Zdzisława (m) PENDEL
**NIEDZIELA 11.02.2024 r.**
$7^{30}$ + Marta KRUCZANOWSKA (2 r.śm.)
$9^{00}$ + Jan + Maria WIETRZYŃSCY + Jan + Marianna STUS
$10^{30}$ + Jan WILCZEK (9 r.śm.) ++ Rodzice z obu stron
$12^{00}$ + Teresa OLESIŃSKA (5 r.śm.) + Jan OLESIŃSKI
$12^{00}$ + Piotr KAPLITA (z okazji ur. za życia od Doroty)
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.11)
**PONIEDZIAŁEK 12.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Helena SOKÓLSKA
$9^{00}$
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.12)
$18^{00}$ + Cecylia PIKIEWICZ (1 rocz. śm.)
**WTOREK 13.02.2024 r.**
$7^{00}$ W intencji Dusz w czyśćcu cierpiących
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.13)
$18^{00}$ + Mirosław ŁUCZAK (od Teresy BIENIASZEK)
**ŚRODA 14.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.14)
$9^{00}$ + Roman + Oksana + Igor HALELIUKA
$18^{00}$ + Eugenia (k) KUSZNIR (23 r.śm.) + pradziadków: + Stefan + Maria + dziadka + Jan BUŚKO + córka Lidia KUCAB
**CZWARTEK 15.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Zofia STĘPIEŃ (od uczestników pogrzebu)
$9^{00}$ Msza św. o łaskę zdrowia dla Heleny WARSZAWA i opiekę Matki Bożej
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.15)

**PIĄTEK 16.02.2024 r.**
$7^{30}$ Msza św. dziękczynna – z ok. 19 r.ur. Roksany o potrzebne łaski i opiekę Maryi
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.16)
$18^{00}$ + Monika WOJTÓW (2 r.śm.) + Bożena HEJDUR (4 r.śm.)
**SOBOTA 17.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.17)
$9^{00}$ ++ Antoni LISAK (20 r.śm.) ++ rodzice Józef (m), Stanisława (k) ++ bracia Tadeusz, Stanisław (m)
$18^{00}$ + Andrzej CHLEBOWSKI (od sąsiadów)
**NIEDZIELA 18.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Teresa SŁOWIK (11 r.śm.)
$9^{00}$ W intencji Anny i Józefa CZERNIAWSKICH oraz ich dzieci i wnuków o łaskę zdrowia i błogosławieństwo Boże
$10^{30}$ W intencji Kevina WOKOSZYN (10 r.ur.)
$12^{00}$ + Józef DROŻDŻ (4 r.śm.) + rodzice:
+ Stanisława (k) + Tadeusz DROŻDŻ + brat + Jan
$12^{00}$ Msza św. dziękczynna z ok. 91 r.ur. Janiny (o potrzebne łaski – od córek z rodzinami), z ok. 20 r.ur. Oliwii z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.18)
**PONIEDZIAŁEK 19.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Jerzy ŚLĘZAK (od uczestników pogrzebu)
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.19)
$18^{00}$ + Helena ŻARNOWSKA + Jan + Janina (k) + Ryszard GWÓŹDŹ oraz z rodziny:
+ ŻARNOWSKICH + KOŻUCHOWICZ + GWÓŹDŹ + PAŁKA
**WTOREK 20.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.20)
$9^{00}$ Msza św. dziękczynna z ok. ur. Doroty z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże
$18^{00}$ + Joanna RUSNAK (od uczest. pogrzebu)
**ŚRODA 21.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Józefa KUNA (od uczest. pogrzebu)
$9^{00}$ O Boże błog. Opiekę MB Nieustającej Pomocy oraz światło Ducha Św. dla Igora
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.21)

**CZWARTEK 22.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.22)
$9^{00}$
$18^{00}$ Msza św. dziękczynna z ok. 1-rocz. Hanna CISOŃ
**PIĄTEK 23.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Krystyna WARSZAWA
$9^{00}$ + Michał DIAKOWSKI (43 r.śm.)
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr. 23)
**SOBOTA 24.02.2024 r.**
$7^{00}$
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr. 24)
$9^{00}$ Msza św. dziękczynna z ok. 80 r. urodzin Stanisławy z prośbą o zdrowie i błog.
$18^{00}$ + Anna KASTELIK int. od Grażyny i Roberta z Rychwałdu
**NIEDZIELA 25.2.2024 r.**
$7^{30}$ ++ z rodziny: BISKUP, JAROSZ, ROJNA
$9^{00}$ + Stanisław(m) STELMACH
$10^{30}$ + mama Maria WOŹNIAK-MAZUREK 9 r.śm., + tato Michał i za ich rodziców
$12^{00}$ ++ z rodziny DOLIŃSKICH + Zuzanna 6 r.śm. + Marcin 6 r.śm., + Jerzy 18 r.śm. + zmarli z rodziny
$12^{00}$ + Ryszarda MOSZUMAŃSKA
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.25)
**PONIEDZIAŁEK 26.2.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.26)
$9^{00}$ + Kazimierz WÓJCIK (od uczest. pogrzebu)
$18^{00}$ W intencji Panu Bogu wiadomej
**WTOREK 27.2.2024 r.**
$7^{00}$ + Józef GRZYB (gr. 1)
$9^{00}$ + Tadeusz ZAJĄĆ (gr.27)
$18^{00}$ + Marianna PIECZENIAK + Anna SIEWIERSKA
**ŚRODA 28.02.2024 r.**
$7^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.28)
$9^{00}$ + Józef GRZYB (gr.2)
$18^{00}$ + Władysław KOŚNIELSKI i za Dusze w czyśćcu cierpiące
**CZWARTEK 29.2.2024 r.**
$7^{00}$ + Józef GRZYB (gr.3)
$9^{00}$
$18^{00}$ + Tadeusz ZAJĄC (gr.29)

**Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.**

*Warto odmawiać każdego dnia…*

## Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Zofia Katarzyna Idzior, 20.01.2024 r.
Andrzej Krzysztof Klimczak, 27.01.2024 r.

## Bramę wieczności przekroczyli:

+ Zofia Stępień zd. Chrzanowska, zm. 5.01.2024 r., przeżyła 93 lata
+ Józefa Kuna zd. Ćieślak, zm. 14.01.2024 r., przeżyła 104 lata
+ Jerzy Ślęzak, zm. 15.01.2024 r., przeżył 79 lat
+ Kazimierz Wójcik, zm. 12.01.2024 r., przeżył 87 lat
+ Mirosława Samotus, zd. Puchała, zm. 24.01.2024 r. przeżyła 66 lat
+ Eugenia Mroczka, zm. 24.01.2024 r., przeżyła 84 lata

**Zachęcamy do nabycia kalendarza parafialnego - jest to cegiełka na remont naszej świątyni**

**Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja**
pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15
Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

***Proboszcz:*** ks. Józef Siemasz

***Wikariusz:*** ks. Krzysztof Faron, ks. Michał Gibek

**www.swmikolajswiebodzice.pl**

**Redakcja:**
ks. Józef Siemasz, ks. Michał Gibek, ks. Krzysztof Faron, Grażyna Gorska-Kubas, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

**Opracowanie graficzne winiety:** Stanisław Gołdyn

**DTP:** Stanisław Mróz

*Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności*

**Kancelaria parafialna czynna:**
wtorek w godz. $16^{00}$-$17^{00}$, czwartek w godz. $16^{00}$-$17^{00}$, sobota w godz. $10^{00}$-$12^{00}$

**Msze św.:**
- niedziela i uroczystości: $7^{30}$, $9^{00}$, $10^{30}$ (z udziałem dzieci), $12^{00}$ (suma), $18^{00}$ (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: $7^{00}$, $9^{00}$, $18^{00}$
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. $12^{00}$

**Spowiedź św.:**
- od poniedziałku do soboty od godz. $6^{45}$, $8^{45}$, $18^{00}$
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. $8^{30}$-$9^{00}$ i $17^{00}$-$18^{00}$

**Sakrament chrztu św.:**
I i III niedziela miesiąca o godz. $12^{00}$

**Adoracja Najświętszego Sakramentu:**
- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I sobota miesiąca w godz. $7^{30}$-$9^{00}$
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja